GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. **N^ER 95.** *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

ŚRODA DNIA 27 KWIETNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reanmiura.

Dzień	godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
26.	7	27 5, 499	+ 9. 9	+ 5,0	połud: ws. słaby	pochmurno	deszcz.
	12	„ 5, 170	+10. 3	+ 6,0	„ mocny	„ „	
	8	„ 5, 475	+11. 2	+ 6,0	„ średni	„ „	
	9	„ 5, 086	+ 7. 2	+ 3,0	„ „	pogoda z chmur:	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — (A. N.) Zaczęło teraz w Warszawie wychodzić częściami nader ważne i powszechną uwagę w dzisieyszych okolicznościach zwrócić mogące dzieło: "O rękoymi praw Obywatelskich.„ Dzieło to na język Polski przez *Tessarczyka* wybornie przełożone, obeymuie, między innemi, krótki rys nayważniéyszych rewolucyy europeyskich od powstania Szwaycarów na początku XIV wieku aż do dni naszych; zasługuie ono aby znaydowało się w ręku każdego prawego Polaka, którego los Oyczyzny obchodzi, a szczególniey zwrócić może uwagę naszych prawodawców. Tłomacz przypisał pracę swoię bardzo trafnie: "Pierwszemu monarsze odrodzonéy Polski.„

Warszawa 24 Kwietnia.

Głos JW. Radzcy Stanu Wielopolskiego.

"Gdy mi przychodzi odpowiadać na słyszany tu głos szan: Reprezentanta, niech mi wolno będzie użalić się nayprzód co do sposobu nieparlamentowego, w iaki uczynił pytanie. We wszystkich kraiach reprezentacyynych, szczegółowe pytania nayprzód obiawione bywaią, aby maiący na nie odpowiedzieć mógł się na to przygotować. Pytania uczynione przez szan: mowcę, dotyczą się ogółu stósunków naszych. Tym większy więc był powód, aby minister wcześnie był o nich uwiadomiony i zostawiony był mu czas do przygotowania się na dokładną odpowiedź, bo rozumiem, że tu nie idzie o napadnięcie z nienacka na ministra, ale o dokładne wyiaśnienie rzeczy. Lecz iakakolwiek iest forma uczynionych pytań, przychodzi mi odpowiedzieć na nie, o ile M. S. Z. ieszcze ich niezaspokoił. Spodziewam się, że izba z pobłażaniem słuchać mnie będzie, gdy wymowa i zdolności moie, nie wyrównywaią zdolnościom członka zapytuiącego.

Należałem do obydwóch epok dyplomacyi, do epoki podczas dyktatury i téy, która się rozpoczęła z chwilą oddalenia od tronu cesarza Mikołaia. Mogę więc izbie udzielić obiaśnień co do obydwóch tych epok. Zapytywał się szan: Repr: iakie otrzymali instrukcye

aienci polscy za dyktatury i powiedział, że czynności wszystkich aientów zupełnie odpowiadać muszą tym, iakie były w Petersburgu. Działania dyplomatyczneprzy innych dworach europeyskich wspólne maią piętno z temi, iakie powinny były bydź w Petersburgu, przecież iednakowe nie są. Instrukcya dana aientom za dyktatora, przepisywała: aby żądać od cesarza Mikołaia nayzupełnieyszego wypełnienia traktatu i nieograniczonego dozwolenia używania swobód, traktatami zapewnionych; wystawiać innym dworom iak naysilniéy, że rewolucya iest narodową, że posuwać się będzie dopóty, dopóki sprawiedliwość nie będzie wymierzoną. W takim sposobie czynione były wyiaśnienia u dworu londyńskiego. Wystawiałem, iak dalece pogwałcony był traktat wiedeński. Wykazywałem, że konstytucya była albo czcza, albo nie zachowana, że instytucye narodowe, przyrzeczone Polakom w prowincyach do Rossyi oderwanych, nie zostały im nadane. Takie przedstawiania nie mogą rzucać podeyrzenia, iakobym żądał pozyskania litości cesarza Mikołaia, iakobym oświadczał: że żałuiemy rewolucyi, żeśmy uwiedzeni zostali. Wystawiałem ią i owszem iako narodowe powstanie, że młodzież, która ią rozpoczęła, uprzedziła tylko życzenia całego narodu. Myślę, że to co tu powiedziałem, będzie dostateczném, dla okazania różnicy pomiędzy negocyacyami londyńskiemi a petersburskiemi.

Skoro wyrzeczone zostało odpadnięcie od tronu polskiego dynastyi, inny rozpoczął się sposób negocyacyi. Odwołałem się do poprzednich moich kroków, powiedziałem: że rząd polski wyczerpnął wszelkie środki poiednania na mocy traktatów i konstytucyi. Kiedy odmówiona została sprawiedliwość, kiedy chciano, aby naród polski zdał się na łaskę, odtąd charakter rewolucyi się zmienił i zdążać już będzie do odzyskania zupełnéy niepodległości.

Co się tycze instrukcyi w epoce drugiéy następuiące dam obiaśnienia. Proiekt pierwszy instrukcyi wygotowany został przezemnie z polecenia Xięcia *Czartoryskiego*, który w tenczas wydziałem dyplomatycznym kierował. Instrukcya ta zawierała dwie kategorye: iż nayprzód żądać należy sprawiedliwości podług traktatów i konstytucyi; a następnie, gdyby ta odmówioną została i Cesar Mikołay od tronu był odsunięty, wystawiać niepodobieństwo wrócenia do dawnego porządku rzeczy. W biórze Dyktatora, instrukcya ta zmienioną została; zostawiono tylko pierwszą połowę, a drugą opuszczono. Wyieżdżaiąc z tą instrukcyą wiedziałem, iednak, iakie były dalsze zamiary Rządu. Skoro mnie tylko doszła wiadomość przez pisma publiczne o oddaleniu od tronu Cesarza Mikołaia zaraz działać zacząłem w duchu pierwszym instrukcyi.,,

—Od Jenerała *Dwernickiego* ieszcze nie ma dalszych urzędowych wiadomości; znowu iednak nadeszły listy, które chociaż inaczéy szczegóły wystawiaią, zawsze są w tem zgodne iż tenże Jenerał odniósł zwycięztwo koło Torczyna.

Z Brodów 15 Kwietnia. — Radość tu u nas panuie; Polacy weszli dzisiay do Radziwiłłowa. Wczoray zupełnie pobili pod Torczynem Moskali, którzy rozproszeni uciekli do Łucka i most za sobą na Styrze spalili. — (Wiadomość zgadza się z odebraną przez Kraków. — Radziwiłłów leży od Brodów naydaléy tyle co Bielany od Warszawy.)

Dnia 16 Kwietnia. — Od dnia wczorayszego mamy tu w bliskości korpus *Dwernickiego*; znayduie on się w Radziwiłłowie o pół mili od nas, skąd wszyscy urzędnicy celni rossyyscy wraz z swemi rodzinami, schronili się do kwarantanny austryackiéy. W téy chwili donoszą: że korpus ten stoczył potyczkę z Rossyanami między Horochowem a Torczynem, w któréy ich pobił i 6dział im odebrał.

(*Z Innego listu*). — W téy chwili odbieramy wiadomość, że pod Beresteczkiem korpus *Dwernickiego* potykał się z stojącymi tam Rossyanami, zniósł zupełnie 2 pułki, a 2 inne przeszły wraz z bronią do Polaków. Zdaie się, że Polacy niechcą się nawet bawić zaięciem Radziwiłłowa, lecz ścigaią nieprzyiaciela daléy w głąb kraju, gdyż się już aż po za Radziwiłłów posunęli. Wspomnieni wyżey urzędnicy przybyli tu już w 29 powozach, z mnóstwem bagażów.

Listy z pod Zamościa z d. 20 b. m. zapewniaią: że korpus *Dawidowa* został przy przeprawie przez Bug pobity. przez powstanie Wołyńskie.

Z *Klaypedy* 12 *Kwietnia* — Dotychczas żadna ieszcze znaczna siła Rossyyska nie wkroczyła na Żmudź, tylko same drobne oddziały; dla tego też powstanie ciągle się szerzy i wzrasta. Cały kray wykonał przysięgę na wierność narodowi polskiemu, i postępuie w organizacyi. Stosownie do postanowień w Polszcze wydanych, powołano do broni całą ludność męzką od 18 do 45 roku; powstańcy ci uzbroieni w broń palną, kosy i piki, ćwiczą się ciągle w obrotach. — Od Poniewiecza przeszło powstanie w Litwę w powiat Wilkomierski; lecz Wilno, iak bawiący tu Rossyanie powiadaią, ma bydź ieszcze w ich ręku. Listów z Wilna nie mieliśmy świeższych iak z 27 Marca. Naczelnicy powstania przysłali do władz tuteyszych oświadczenie: iż szanować będą granice pruskie, i że każdy Prusak może wolno do Litwy wchodzić i powracać.

Podpułkownik *Zaliwski* napadł na oddział kozaków gwardyi między Bugiem i Narwią i zupełnie ich rozproszył ubiwszy znaczną liczbę.

Dziesięciu Rossyan którzy szli właśnie połączyć się z nami, spotkał w drodze żyd szpieg rossyski i oświadczył im, iż niesie ważne wiadomości do obozu. Rossyanie wzięli go, związali i przybyli do nas z tym zbrodniarzem.

W pochodzie swoim za Bugiem napotkał także Jen. *Dwernicki*, 7 rekrutów ktorzy od tygodnia dla tego w dybach czekali; że dziedzic włości nie mogąc sam 8go dostawić, poiechał o mil kilka kupić go w inney wiosce, ażeby zapełnić liczbę przepisaną ukazem.

Jeńcy zabrani przez oddział jenerała *Dwernickiego* pod Poryckiem, przybyli iuż do Zamościa.

Trzy szwadrony iazdy korpusu jenerała *Umińskiego*, pod dowództwem maiora *Kasperowskiego* uderzyły 20 b. m. pod Makobudami na pułk ułanów rossyyskich i rozbiły go położywszy na placu 33 ludzi z officerem i wziąwszy w niewolą 67 ludzi i officera.

Xiążę Michał, ma leżeć bardzo słaby w Łomży.

Jenerał Sierawski, z kilku tysiącami nowo zaciężnego woyska, przeprawił się za Wisłę: napadł w okolicach Lublina na korpus blisko 30tysięczny, którym dowodzili: *Toll*, *Witt*, *Kreutz*, *Anrep*, *Murawiew*, *Wirtemberg*: miał 6 dział sześcio-funtowych, a Moskale ciężkiego kalibru 28. O skutkach walki niewiadomo. Jenerał *Sierawski* oczywiście cofnął się. W krótce zapewne Wódz naczelny ogłosi urzędowy rapport: tymczasem zapewniamy, iż Moskale cofnęli się od Kazimierza, a zuchwały krok jenerała *Sierawskiego* sprawił tę wielką korzyść, że odciągnął kilkanaście mil cały korpus nieprzyiacielski od placu działań jenerała *Dwernickiego*.

Gdy na seymie belgickim ieden z deputowanych radził aby na czele woyska belgickiego postawiono iakiego doświadczonego jenerała z szkoły Napoleona, odezwano się: "na co nam obcych, szukaymy wodza z własnych rycerzy, może u nas znaydzie się podobny *Skrzyneckiemu* lub *Dwernickiemu*."

Jest do zastanowienia rozprawa, umieszczona w gazetach Petersburgskich, zbiiaiąca zdania tych, którzy widząc wielki Polaków opór, chcą oddać dobrowolnie zabrane prowincye. Oczywista ztąd, że musi tam bydź silna podobna partya, kiedy aż publicznie o niey każą pisać.

Courrier français z dnia 11 kwietnia pod napisem: *Poświęcenie się Polaków*, powiada co następuie: Wódz naczelny *Skrzynecki*, zaszczytnie zasłużył na hetmańską buławę. Był on godnym swego woyska; powiedziano przez to wszystko; a wyraz ten obeymuie wszelkie pochwały. Jakiekolwiekby teraz iuż było znaczenie Polski, czyli odniesie tryumf, iak się słusznie spodziewamy, lub czyli osłabiona zwycięztwy, upadnie chwalebnie iak starożytni bohatyrowie, pogrzebiona pod trupami swych wrogów, zawsze ona będzie wzorem narodów, i odtąd każdy narod, który za wolność umrzeć postanowi, idąc do walki wzywać będzie świętego imienia Polski.

W początkach woyny, *Skrzynecki* był tylko pułkownikiem; towarzysze broni odgadli iego ieniusz, osądzili go wyższym od siebie i postawili go na swém czele; starzy jenerałowie Napoleona, którzy walczyli w 100 bitwach, z uszanowaniem słuchaią rozkazów wodza, który dotychczas był nieznany i niemiał żadnéy sławy. Z swéy strony, mąż ten, którego nam dzienniki płatne przez Rossyą malują iako zaiadłego *terrorystę*, okazuie dla swych podwładnych, którzy wczoray byli iego naczelnikami, naydelikatnieyszą względność; niewiemy czyli nas bardziéy tu iarkowanie wodza, czyli też uległość podwładnych zadziwiać powinna.

W obec tak wielkiego heroizmu, smutne się w nas obudzaią uwagi! Przed ośmią miesiącami i myśmy także dokazali wielkich rzeczy; ufaliśmy naszemu męztwu, naszéy sławie i zaszczytny dla naszego zapału otwierał się zawód iakżeż czuwano nad tym świętym zakładem. Jakąż rolę graliśmy względem ludów i królów, iakiż ocaliliśmy naród. Pozwalamy ginąć Włochom, rozprzęgnąć się Belgii, a ieżeli Polska się oswobodzi, to pewnie nie z naszéy przyczyny. W ciągu 3ch dni, stanęliśmy w rzędzie pierwszych mocarstw Europy; dziś stoiemy iuż tylko w drugim, a dalekoż się ieszcze zniżymy? (*Z Gazet Warszawskich.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 10 *Kwietnia.* — Dowiaduiemy się (pisze gazeta *Morning-Herald*), iż rząd nasz może teraz w przeciągu 24 godzin wysłać iednę z naygromnieyszych flot, iaka kiedy z portów Wielkiéy Brytanii wypłynęła. Przedsięwzięte teraz uzbroienia, są zapewne tylko środkiem ostrożności; lecz słychać, iż flotta angielska pod dowództwem Pana *Hardy* wyydzie w krótce pod żagle.

Według gazety *Hampshire Telegraph* posłano rozkaz do kilku portów, aby przyśpieszono uzbroienie rozmaitych okrętów iako to: Belvedere o 42 działach, Wellesley o 74 działach, Asia o 84 działach, Donegal o 78 działach i t. d. Mniemaią, iż kilka tych okrętów popłynie na morze Srodziemne, a inne na morze Baltyckie.

Napoli di Romania 28 *Lutego.* — We wszystkich miastach Peloponezu, podnoszą skargi przeciwko Rządowi greckiemu, szczególniéy przeciwko nieszczęśliwemu postępowaniu *Capod'Istrias.* Prezydent daleki od działania, iakieby przystało na tymczasowego naczelnika wolnego narodu, okazuie codziennie w swych politycznych i administracyynych działaniach upór despoty, a często nawet okrucieństwo rady weneckiéy 10, w którem wyćwiczył się w Rossyi pod naysamowładnieyszemi panami. Nieliczące wielu czynności dowodzących iak dalece P. *Capod'Istrias* nadużywa swéy władzy, ograniczamy się na doniesieniu, że P. *Polizoydes* wydawca dziennika politycznego i naukowego *Apollo*, podał do Senatu greckiego skargę przeciwko Prezydentowi, iż w biurach tego dziennika przez oddział policyi kazał zabrać pierwszy iego numer i połamać prassy na których był drukowany. Tym czynem nieprawnym Prezydent chciał zapobiedz ogłoszeniu historycznego obrazu wypadków zaszłych w Paryżu w dniach 27, 28, i 29 Lipca zeszłego roku.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 448 ciągnieniu dnia 27 Kwietnia 1831 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

— 32. 90. 16. 57. 10. —

Przyszłe 449 ciągnienie dnia 4go Maja tnia 1831 r. przypada.

DONIESIENIE.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z d. 6 b. m. N. 1290 podaie do publicznéy wiadomości, iż w dniu 28 Kwietnia 1831 r. godzinach przedpołudniowych odbędzie się w biórze wydziału dochodów publicznych licytacya dzierżawy 3letniéy od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1834 r. propinacyi w wsi narodowéy Dąbrowa w państwie i gminie Jaworzno położonéy, Pretium fisci ustanowione Zpl. 2420 od którego licytacya rozpoczynać się będzie. Chęć licytowania maiący złożą na Vadium dziesiątą część powyższéy summy to jest Zpl. 242. — O innych warunkach w każdym czasie powziąść można wiadomość w biórze wydziału dochodów publicznych i skarbu. Zechcą się przeto pretendenci na dzień naznaczony do licytacyi stawić.

W Krakowie d. 15 Kwietnia 1831 r.

Bartl.
Gadomski Sek: Wydz.